



Ks. Maciej DŻUGAN*

„OCZEKUJ PANA, BĄDŹ MEŻNY,
NABIERZ ODWAGI I OCZEKUJ PANA” (Ps 27,14)¹
Koncepcja oczekiwania w Starym Testamencie

Oczekiwanie, które pojawia się w życiu ludzi po grzechu w raju, a szczególnie po pełnej nadziei zapowiedzi Boga zwanej Protoewangelią, na kolejnych etapach historii zbawienia coraz bardziej się konkretyzuje i nabiera ostatecznego kształtu. Trudne doświadczenia i rozczarowania coraz bardziej oczyszczają oczekiwanie: przestaje ono koncentrować się na rzeczywistości ziemskiej, a w coraz większym stopniu zyskuje wymiar eschatologiczny.

Oczekiwanie jest ważnym aspektem ludzkiej egzystencji. Może ono mieć charakter sytuacyjny, bardzo konkretny – gdy wiąże się z czekaniem na określone osoby czy wydarzenia. Klasycznym przykładem oczekiwania sytuacyjnego jest oczekiwanie rodziców na narodziny dziecka. O oczekiwaniu można jednak mówić również w sensie egzystencjalnym, przenika ono bowiem całe ludzkie życie i związane jest ze świadomością niedoskonałości człowieka i jego przygodnością – z pragnieniem przezwyciężenia ograniczeń ludzkiej natury. Kiedy człowiek nabiera przekonania, że wielu rzeczy nie jest w stanie dokonać o własnych siłach, zaczyna poszukiwać pomocy nadnaturalnej i otwiera się na rzeczywistość wiary. Zagadnienie oczekiwania jest jednym z fundamentalnych tematów biblijnych². Biblia dostarcza licznych przykładów oczekiwania sytu-

* Ks. dr Maciej Dżugan – Instytut Teologiczny w Przemyśle, e-mail: mdzug@op.pl [pełna nota o Autorze na końcu numeru].

¹ Psalm 27, w: *Liturgia godzin*, t. 1, *Okres Adwentu. Okres Narodzenia Pańskiego*, Pallottinum, [bmw] 1982, s. 636. Jeśli nie podano inaczej, cytaty z Pisma Świętego pochodzą z piątego wydania Biblii Tysiąclecia.

² Zagadnienie oczekiwania w Biblii nie doczekało się jeszcze kompleksowego, monograficznego opracowania w literaturze polskojęzycznej. Szkicowo lub fragmentarycznie jest ono prezentowane przez słowniki biblijne i teologiczne oraz w komentarzach biblijnych. Tematyka ta podejmowana jest przede wszystkim przy okazji omawiania zagadnień, które pośrednio wiążą się z oczekiwaniem, takich jak: nadzieja, obietnica, czas, mesjanizm czy eschatologia (zob. np. B. W i d ł a, hasło „Czekać, oczekiwać”, w: tenże, *Słownik antropologii Nowego Testamentu*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 2003, s. 39n.; hasło „Czekanie na Boga”, w: L. Ryken, J. C. Wilhoit, T. Longman III, *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, tłum. Z. Kościuk, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 1998, s. 130n.). W literaturze obcojęzycznej temat oczekiwania pojawia się najczęściej w kontekście kon-

acyjnego (por. np. Łk 1,21; 8,40; Dz 10,24; 12,11), ale jednocześnie uczy, że może ono znaleźć dopełnienie w oczekiwaniu egzystencjalnym (por. J 5,3.6; Dz 3,5-8; Jk 5,7)³.

FILARY BIBLIJNEJ KONCEPCJI OCZEKIWANIA

Fakt, że oczekiwanie wpisane jest w ludzką egzystencję, skłania do stawiania pytań o jego genezę i sens. Wydaje się, że odpowiedzi na te pytania poszukiwać można w biblijnych opisach stworzenia świata i człowieka, które zawierają najbardziej podstawowe przekazy teologiczne i antropologiczne. Relacja o stworzeniu świata i człowieka zawarta w pierwszych rozdziałach Księgi Rodzaju przedstawiona jest w podwójnej tradycji, dzięki czemu w sposób pełniejszy i wielostronny przedstawia prawdę o Bogu i człowieku. Pierwszy opis stworzenia (zob. Rdz 1,1-2,4) to relacja wywodząca się z tradycji kapłańskiej, ujęta w literacką formę hymnu na cześć Stwórcy. W tekście tym podkreślona została nadrzędna rola Boga, który stwarza świat z niczego, powołując go do istnienia swoim słowem, a człowieka czyni zwieńczeniem swego dzieła i dzieli się z nim władzą nad innymi stworzeniami⁴. Również drugi opis, wywodzący się z tradycji jahwistycznej (zob. Rdz 2,4-25), stawia w centrum człowieka, dla którego Bóg przygotowuje najlepszą przestrzeń, aby zapewnić mu szczęście i pełnię życia⁵. Opisy są pod tym względem zgodne, ukazują bowiem wszechmocnego i wszechwiedzącego Boga, który powołuje do istnienia świat oraz człowieka jako koronę stworzenia.

Te pierwsze perykopy o Bogu Stwórcy i o człowieku jako koronie stworzenia w pewnym stopniu rzucają światło na stan oczekiwania jako element ludzkiej egzystencji. Człowiek jako istota powołana do życia przez Boga, ale będąca tylko stworzeniem od Boga zależnym nie posiada Jego wszechmocy ani wszechwiedzy. Stąd też ludzkie życie na ziemi wiąże się z niepewnością co do przyszłości, która dla człowieka pozostaje nieprzewidywalna, nie jest mu znana ani przez niego kontrolowana. Ta niepewność często łączy się z oczeki-

kretnego tekstu biblijnego lub księgi biblijnej (zob. np. J. B e c k e r, *Messianic Expectation in the Old Testament*, tłum. D.E. Green, Fortress Press, Philadelphia 1980; Ch.L. H o l m a n, *Till Jesus Comes: Origins of Christian Apocalyptic Expectation*, Hendrickson Publishers, Peabody, Massachusetts 1996; „Parola Spirito e Vita. Quaderni di lettura biblica” 74(2016) nr 2. (Tom nosi tytuł *L'attesa*, czyli „czekanie”, „oczekiwanie”).

³ Zob. W i d ł a, dz. cyt.

⁴ Por. J.S. S y n o w i e c, *Na początku. Wybrane zagadnienia z Pięcioksięgu*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1987, s. 128-132.

⁵ Por. J.-M. H u s s e r, *Początki i Patriarchowie*, w: *Biblia i jej kultura. Stary Testament*, tłum. J. Domańska-Gruska, A. Łoba, P. Tomczak, red. M. Quesnel, Ph. Gruson, Wydawnictwo Księży Pallottynów Apostolicum, Ząbki 2008, s. 44-46.

waniem na wydarzenia, które mają nadejść – przejawia się zaniepokojeniem, lękiem i obawą przed wydarzeniami trudnymi i przykrymi bądź nadzieją i entuzjazmem wobec spodziewanych wydarzeń korzystnych i radosnych. Wydaje się, że ta druga postawa ma znamiona właściwego rozumienia oczekiwania, które w ujęciu biblijnym jest elementem egzystencji człowieka zgodnej z zamysłem Stwórcy.

Opisy stworzenia świata i człowieka ukazują jeszcze jeden ważny aspekt oczekiwania. Relacje te wprowadzają zagadnienie czasu, mającego zasadnicze znaczenie dla procesu oczekiwania. W całym tekście kapłańskim (por. Rdz 1,1-2,4) wielokrotnie pojawiają się stwierdzenia o charakterze temporalnym. Już sam początek zawiera wyrażenie „bere’shit” (por. Rdz 1,1), które nie tylko stanowi komunikat o rozpoczęciu stwórczego aktu Boga, ale również wyznacza początek czasu i dziejów⁶. Stwierdzenia o wydźwięku temporalnym pojawiają się rytmicznie w całym w opisie kapłańskim, podkreślając stroficzny charakter utworu⁷. Innym zabiegiem wskazującym na aspekt czasowy opisu jest schemat tygodnia, zgodnie z którym akt stwórczy obejmuje sześć dni pracy i jeden dzień odpoczynku. Wszystkie te elementy służą wyeksponowaniu prawdy, że czas jest dziełem Bożym, stanowiącym ramy dziejów ludzkości.

Warto zauważyć, że opis stworzenia świata i człowieka zakłada podwójną koncepcję czasu: czas kosmiczny oraz czas historyczny. Czas kosmiczny ma charakter cykliczny, powtarzalny: następują po sobie dni i noce (por. Rdz 1,5) oraz tygodnie (por. Rdz 2,2-3). Czas ten nie jest ukazany w Biblii jako areligijny, lecz nabiera charakteru sakralnego, czego konsekwencją są obrzędy praktykowane zgodnie z kalendarzem żydowskim opartym na cyklicznym rozłożeniu świat i obchodów (por. Wj 23,14). Zdecydowany akcent postawiony został jednak w tekstach biblijnych na czas historyczny, linearny, w którym nie ma powtarzających się cykli, jest natomiast przestrzeń ludzkiej historii, w której realizują się Boże plany. Bóg wkracza w historię człowieka na różnych jej etapach i poprzez swoje działania zbawcze prowadzi dzieje świata do tajemniczego celu⁸.

Idea czasu nie byłaby w pełni zrozumiała, jeśli namysł nad nią skupiałby się tylko na początku i trwaniu. W Biblii historia świata i człowieka rozgrywa

⁶ Por. J. L e m a n s k i, *Księga Rodzaju*, cz. 1, *Rozdziały 1-11*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2013, s. 144n.

⁷ W takim kontekście wielokrotnie pada stwierdzenie: „I tak upłynął wieczór i poranek – dzień [...]” (Rdz 1,3.6.13.19.23.31). Por. P. B e a u c h a m p, „*E fu sera e fu msattina*” (*Gen 1,1-2,4a*), „Parola Spirito e Vita. Quaderni di lettura biblica” 36(1997) nr 2, s. 26n.

⁸ Por. A. J a n k o w s k i, *Biblijna teologia czasu*, Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, Kraków 2018, s. 8-13.

się między dwoma biegunami, początkiem i końcem⁹. Świat stworzony przez Boga jest światem doskonałym, pełnym harmonii i szczęścia. Ta pierwotna idylla ulega degradacji na skutek grzechu pierwszych ludzi. Odtąd historia, a więc czas, biegnie podwójnym nurtem. Z jednej strony zauważyć można pogłębiającą się degradację świata i człowieka, który poprzez grzechy zmierza w kierunku zła, co spotyka się z sądem Boga. Z drugiej strony w biblijnej historii zbawienia dostrzegalny jest również postęp ku dobru, który prowadzi do poprawy stanu człowieka i przywrócenia pierwotnej rajskej szczęśliwości i harmonii.

W takiej perspektywie koniec czasu oznacza powrót do bezpośredniej relacji z Bogiem, do pierwotnej szczęśliwości i harmonii, które ludzkość utraciła po grzechu w raju. Ten kres czasów w księgach biblijnych określa się jako Dzień Jahwe (por. Ez 30,3; Iz 13,6; Jl 1,15). Dzień Jahwe z jednej strony traktowany jest jako niebezpieczeństwo ciężące nad grzesznym światem, wiąże się z obawą przed sądem Bożym i karą, jaką mają ponieść przeciwnicy Boga (por. Am 5,18-20; So 2,4-15; Ez 7,6-9; Za 14,12-15), z drugiej jednak strony łączy się z wielką nadzieją na odnowienie bliskich relacji ze Stwórcą, na nowy wiek, wiek sprawiedliwości i szczęścia (por. Oz 2,20; Jl 4,16-18; Za 14,7-11), oraz na powstanie nowych niebios i nowej ziemi (por. Iz 65,17; Ap 21,1-3)¹⁰.

Oczekiwanie, zakorzenione w naturze człowieka jako istoty stworzonej, pozostaje także w ścisłym związku z czasem i perspektywą jego wypełnienia. Bóg, powołując człowieka do istnienia, zapewnił mu odpowiednie warunki życia, stwarzając dla niego przestrzeń i czas. Po grzechu pierwszych ludzi kategorie te zyskują nowe znaczenie. Oczekiwanie bowiem wiąże się odtąd z pragnieniem przywrócenia sytuacji z raju, a więc bliskiej i bezpośredniej relacji z Bogiem, sprawiedliwości Bożej, szczęścia i pełni życia, a sytuacja ta ostatecznie i definitywnie przywrócona zostanie na końcu czasu. Oczekiwanie jest zatem ściśle związane z darem czasu, jakim Bóg obdarza człowieka w świecie stworzonym.

TERMINOLOGIA ODNOSZĄCA SIĘ DO OCZEKIWANIA

Najprostszą drogą do uchwycenia istoty biblijnej koncepcji oczekiwania, przynajmniej w jej podstawowym, pierwszym znaczeniu, jest analiza semantyczna słów, którymi autorzy ksiąg Starego Testamentu posługują się, aby

⁹ Por. G. R a v a s i, „*In principio...*”: *La concezione biblica del tempo*, „Parola Spirito e Vita. Quaderni di lettura biblica” 36 (1997) nr 2, s. 13-16, 22-23.

¹⁰ Zob. A.C. M y e r s, hasło „Day of the Lord”, w: *The Eerdmans Bible Dictionary*, red. A.C. Myers, William B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids 1987, s. 266n.

wyrazić ideę oczekiwania i czekania. Biblia hebrajska wykorzystuje w tym celu następujące czasowniki: „ḥakah”, „yahał”, „ḵayah” oraz „šavar”.

Pierwszy z nich, termin „ḥakah”, w jego podstawowym znaczeniu oddać można za pomocą czasowników: „czekać”, „oczekiwać”, „opóźniać”, „pozostawać” albo „tęsknić”. Słowo „ḥakah” w różnych formach występuje w Starym Testamencie czternaście razy, szczególnie w księgach prorockich i poetyckich. Nie oznacza tylko prostej czynności czekania, ale w formie piel, wskazującej na jej intensywność, wiąże czynność tę z nadzieją. Wyrażając oczekiwanie na Boga (por. Iz 8,17; Ps 33,20), podkreśla relację między Bogiem a narodem wybranym, oczekiwanie zaś łączy z nadzieją na spełnienie się Bożych obietnic. Chodzi głównie o pomoc Pana (por. Ps 33,20), o sąd (por. So 3,8), o radę (por. Ps 106,13) i wypełnienie się Jego słowa (por. Dn 12,12; Ha 2,3). W kontraście do oczekiwania na Boga, w Księdze Hioba słowo to określa oczekiwanie na śmierć (por. Hi 3,21)¹¹.

Innym słowem, które oddaje ideę oczekiwania w Biblii Hebrajskiej, jest czasownik „yahał”: „czekać”, „oczekiwać”, „mieć nadzieję”. Słowo to występuje w Starym Testamencie czterdzieści osiem razy. Najczęściej wyraża oczekiwanie z wielką nadzieją na Boga Jahwe jako źródło największego dobra (por. Ps 130,4-7). Oznacza oczekiwanie nie tylko na samego Boga, ale również na Jego dary: na Boską interwencję (por. Iz 51,5), na słowo Boga (por. Ps 119,74.81), na wyrok Pana (por. Ps 119,43) oraz na Jego prawo (por. Iz 42,4). Przede wszystkim wyraża prawdę o oczekiwaniu na zbawienie oraz na zbawczą interwencję Boga. Czasami słowo to odnosi się do oczekiwania i cierpliwości człowieka (por. Hi 29,21.23; 32,11). Słowo „yahał” zawiera w sobie również informacje o sposobie oczekiwania – wyraża cierpliwe znoszenie trudności, ucisku, przeciwności i cierpienia, wytrwałe oczekiwanie oraz zaufanie pokładane w Bogu (por. Ps 71,14; Lm 3,21; Hi 6,11)¹².

Postawa oczekiwania wyrażana jest w Starym Testamencie także za pomocą rdzenia „ḵayah”. Występuje on w Biblii hebrajskiej pięćdziesiąt sześć razy. Podczas gdy wymienione wyżej słowa bardziej skupiają się na samym fakcie oczekiwania, „ḵayah” akcentuje posiadanie nadziei, spodziewanie się wydarzeń przyszłych, przy czym stosowane jest głównie w kontekście teologicznym, bardzo rzadko w kontekście świeckim¹³. Również czasownik „ḵayah” oznacza oczekiwanie na Boga Jahwe (por. Ps 27,14; Iz 25,9), ale może oznaczać także czekanie na dobra czy dary bezpośrednio lub pośrednio z Nim

¹¹ Zob. K. Barth, hasło „ḥakah”, w: *Theological Dictionary of the Old Testament*, red. G.J. Botterweck, H. Ringgren, H.-J. Fabry, William B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids – Cambridge 2003, t. 4, s. 359-363.

¹² Por. tene, hasło „yahał”, w: *Theological Dictionary of the Old Testament*, t. 6, s. 54n.

¹³ Por. E.-J. Wasek, hasło „ḵayah”, w: *Theological Dictionary of the Old Testament*, t. 12, s. 568-573.

związane: imię (por. Ps 52,11), pomoc (por. Rdz 49,18), cuda (por. Iz 64,2), pokój (por. Jr 8,15) czy sprawiedliwość (por. Iz 59,11). Poprzez użycie rdzenia „kavah” autorzy biblijni mocno podkreślają, że nadzieja pochodzi od Pana, a nie od drugiego człowieka (por. Ps 69,21; Iz 5,7). W lamentacjach rdzeń ten przyjmuje znaczenie wyznania ufności Bogu, szczególnie przez człowieka, który doświadcza ucisku, strapienia czy cierpienia i z nadzieją woła do Boga o pomoc i Jego zbawczą interwencję (por. Ps 25,5; Ps 39,8-9).

Słowo „šavar”, występujące w Biblii Hebrajskiej zaledwie osiem razy, oznacza oczekiwanie pełne nadziei. Zasadniczo opisuje czekanie na Boga (por. Ps 104,27) i Jego pomoc (por. Ps 119,166; 146,5). W znaczeniu świeckim słowo to opisuje czynność oczekiwania sytuacyjnego, czego przykładem jest historia Rut (por. Rt 1,13) oraz Księga Estery (por. Est 9,1)¹⁴.

Już pobieżna analiza semantyczna i kontekstualna powyższych słów hebrajskich wskazuje, że mają one przede wszystkim znaczenie teologiczne i oddają koncepcję oczekiwania na samego Boga. Nie chodzi o oczekiwanie tylko na osobę Boga, ale również na Jego zbawcze działanie, na ingerencję w historię człowieka, szczególnie tego, który jest strapiony, uciskany, doświadcza wielkiego cierpienia czy człowieka w godzinie próby. To oczekiwanie na Boga przybiera także formę oczekiwania na konkretne dary, które Pan daje swojemu ludowi Izraelowi lub każdemu wierzącemu indywidualnie, takie jak Jego słowo, przykazanie, sprawiedliwość, sąd, cuda czy pokój. W tym znaczeniu przywołane terminy mają zdecydowanie pozytywny i budujący wydźwięk, oczekiwanie w takich okolicznościach nie wiąże się więc z lękiem, strachem czy rozpaczą, wręcz przeciwnie – budzi nadzieję, radość, ufność i pozwala pozytywnie spoglądać w przyszłość. Zasadniczo czasowniki te używane są w Biblii w znaczeniu teologicznym, w znaczeniu świeckim pojawiają się sporadycznie.

PROTOEWANGELIA POCZĄTEK OCZEKIWANIA NA BOGA I JEGO ZBAWIENIE

W Starym Testamencie koncepcja oczekiwania po raz pierwszy wyraźnie zarysowana została w opisie grzechu pierwszych ludzi w ogrodzie Eden (zob. Rdz 3,1-24). Wydarzenie to ma bardzo negatywne konsekwencje dla świata i człowieka, burzy bowiem porządek ustanowiony przez Stwórcę, zakłóca stan harmonii i szczęścia będący udziałem pierwszych ludzi, dezintegruje istotę ludzką, niszcząc jej relację z Bogiem, z drugim człowiekiem, z samym sobą,

¹⁴ Zob. K.-M. B a y s e, hasło „šavar”, w: *Theological Dictionary of the Old Testament*, t. 14, s. 31-33.

a w końcu z całym stworzeniem¹⁵. Autor biblijny opisuje tę zmianę w następujący sposób: „A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nady” (Rdz 3,7); ukazuje ją także poprzez zewnętrzne zachowanie ludzi, którzy dla ukrycia swojej nagości czynią sobie przepaski z liści (por. Rdz 3,7). Pierwsi ludzie zmieniają swoje zachowanie wobec Stwórcy, ukrywają się przed Nim (por. Rdz 3,8).

Wprowadzając postać Boga do opisu upadku pierwszych ludzi, autor Księgi Rodzaju jednocześnie sugestywnie ukazuje naturę obecności Boga w raju. Czyni to za pomocą wyrażenia „mithallekh” (por. Rdz 3,8), participium czasownika „halakh”, który znaczy „spacerować”, „przechadzać się”, a w zastosowanej tu formie wyraża czynność ciągłą i powtarzającą się. Ponadto autor określa czas pojawienia się Boga, wspomina o „leruah hayyom” (por. Rdz 3,8), czyli porze powiewu wiatru – prawdopodobnie chodzi o porę popołudniową lub wieczorną, kiedy od Morza Śródziemnego wieje chłodna bryza¹⁶. Z opisu tego można wywnioskować, że pobyt w ogrodzie Eden nie oznaczał dla ludzi nieustannego przebywania przed obliczem Boga, ale tylko w określonym czasie. Przyjście Boga nie było motywowane gniewem, wrogością wobec ludzi czy chęcią zaprowadzenia sprawiedliwości i wymierzenia kary, wynikało raczej ze zwyczaju Stwórcy, który o stałej porze pojawiał się w raju, by spotkać się z ludźmi. O przyjaznym tonie tego spotkania świadczy również sposób poszukiwania człowieka przez Boga – przyjazne wołanie, wskazujące na bezpośredniość, zażyłość oraz bliskość relacji pierwszych ludzi z Bogiem¹⁷.

Oczekiwanie człowieka, o którym autor biblijny wspomina pośrednio, opisując sytuację, gdy Bóg przechadza się po ogrodzie Eden po grzechu pierwszych ludzi, ma charakter zdecydowanie negatywny. Nie ma w nim atmosfery serdeczności, zaufania i bezpośredniości, jaka była wcześniej, jego źródłem jest bowiem lęk i strach przed Stwórcą, spowodowany konsekwencjami wyboru, którego dokonali Adam i Ewa. Nie oczekują oni na Stwórcę z nadzieją, ale ukrywają się przed Nim (por. Rdz 3,8), próbują też zataić swój czyn i jego konsekwencje (por. Rdz 3,11-13). Ta karykatura oczekiwania na Boga jest uwarunkowana grzechem, którego się dopuścili, a który zupełnie zmienił ich sposób patrzenia na Stwórcę i na stworzony przez Niego świat (por. Rdz 3,10-11).

¹⁵ Autor biblijny określa okoliczności, w jakich zniszczony został ustanowiony przez Boga porządek stworzenia. Nie sam Bóg, ale stworzenia próbowały stanowić o porządku i harmonii w świecie stworzonym. Adam, zamiast być posłuszny Bogu, słucha Ewy, a ona, zamiast być posłuszna mężowi, słucha węża. Hierarchia zostaje więc odwrócona. O biegu rzeczy decydują wąż i Ewa – stworzenia, które według opisu jahwistycznego powinny mieć najmniejszy wpływ na rozwój wypadków (por. D. Dziadosz, *Tak było na początku. Izrael opowiada swoje dzieje*, Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej, Przemyśl 2011, s. 155).

¹⁶ Por. Lemański, dz. cyt., s. 247n.

¹⁷ Por. K.A. Matthews, *Genesis 1-11:26*, Broadman & Holman Publishers, Nashville 1996, t. 1 A, s. 240.

Dopiero przyjście i aktywność Boga przywracają utracony porządek i pozwalają ludziom, choć parcjalnie, powrócić do poprzedniego stanu. Ta przemiana dotyczy również oczekiwania, które dzięki obecności, słowom i działaniu Boga zmienia się z postawy lęku, bojaźni i ukrywania się przed Stwórcą na oczekiwanie spotkania z miłującym i miłosiernym Bogiem, otaczającym opieką swoje stworzenie, wspierającym je w walce z upadłą naturą i siłami zła, dającym nadzieję oraz pewność ostatecznego zwycięstwa nad przeciwnikiem.

To nowe oczekiwanie zapoczątkowują słowa Boga, które noszą miano Protoewangelii, czyli pierwszej dobrej nowiny. Nim jednak te słowa padną – a co za tym idzie, perspektywa oczekiwania ulegnie przemianie, a raczej zostanie przywrócone jego właściwe znaczenie – Stwórca przez swoje spotkanie z ludźmi odnawia ustanowiony przez siebie w raju porządek. Przez dialog z ludźmi zostaje przywrócona hierarchia ustanowiona przez Boga w dziele stwórczym¹⁸. Następnie Bóg wymierza karę oraz zapowiada dramatyczne skutki grzechu (por. Rdz 3,14-19). Najbardziej istotna jest kara wymierzona wężowi, która składa się z trzech części: Bóg skazuje węża na pełzanie, na jedzenie prochu (por. Rdz 3,14), a w końcu na ostateczną zagładę, która ma się dokonać za sprawą potomstwa kobiety. To właśnie ta trzecia „kara” dla węża, staje się zarazem obietnicą i wyznacza rys nowego oczekiwania dla człowieka, którego sytuacja znacząco zmieniła się po grzechu (por. Rdz 3,15).

Zrozumienie natury tego oczekiwania wymaga jednak pochylenia się nad znaczeniem słów, które usłyszał wąż: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono ugodzi cię w głowę, a ty ugodzisz je w piętę” (Rdz 3,15). Zapowiedź ta pod względem literackim i semantycznym nasuwa pewne trudności interpretacyjne¹⁹.

Przede wszystkim słowa Boga zapowiadają bezpardonową walkę – bój na śmierć i życie – między węzem a potomstwem niewiasty. Dla węża walka

¹⁸ Inicjatorem rozmowy jest Bóg. To Jego człowiek powinien słuchać i spełniać Jego wolę. Bóg kieruje swoje słowo najpierw do Adama jako tego, który został stworzony pierwszy, a potem do Ewy, z wężem zaś nie prowadzi żadnej rozmowy, tylko kieruje ku niemu przekleństwo i wymierza mu karę (por. G.J. W e n h a m, *Genesis 1-15*, Word Incorporated, Dallas 1987, s. 76n.).

¹⁹ Już wczesna chrześcijańska tradycja nadaje zapowiedzi z piętnastego rozdziału księgi Rodzaju (por. Rdz 3,15) znaczenie teologiczne i mesjańskie. Według takiego klucza interpretują tekst ten św. Justyn, św. Ireneusz, św. Jan Chryzostom, św. Augustyn, św. Ambroży czy św. Hieronim. Spośród współczesnych egzegetów w tym kontekście wymienić należy takie nazwiska, jak: Francis Schaeffer, Herbert Leupold, Geerhardus Vos, Derek Kidner, Gerhard Ch. Aalders czy Harold G. Stigers. Inni uznają, że tekst ten ma charakter etiologiczny lub historyczny (na przykład tłumaczy niechęć człowieka do węży). Za taką interpretacją opowiadają się: John Skinner, Gerhard von Rad, Ephraim A. Speiser, Bruce Vawter, Claus Westermann (por. M a t h e w s, dz. cyt., s. 247; B.J. S t r a t t o n, *Out of Eden: Reading, Rhetoric, and Ideology in Genesis 2-3*, Sheffield Academic Press, Sheffield 1995, s. 58n.; V.P. H a m i l t o n, *The Book of Genesis, Chapters 1-17*, William B. Eerdmans Publishing Co., Grand Rapids 1990, s. 197).

ta zakończy się śmiercią i ostateczną przegraną, czego symbolem jest ugodzenie w głowę, potomstwo niewiasty również ucierpi – symbolem tego jest ugodzenie w piętę – chociaż żadne niebezpieczeństwo nie będzie zagrażać jego życiu. Zmagania będą miały trwały charakter, zostaną w nie zaangażowane kolejne pokolenia potomstwa niewiasty, ale ostatecznie klęska stanie się udziałem węży. Walki tej nie należy rozpatrywać tylko w sensie etiologicznym, tłumaczącym niechęć człowieka do węży, ale w wymiarze uniwersalnym i egzystencjalnym, jako nieustanny bój dobra ze złem. W boju tym uczestniczy z jednej strony cały rodzaj ludzki, ludzie z różnych epok i miejsc, a z drugiej strony siły przeciwne Bogu i człowiekowi. Zapowiadaną walkę będzie toczyło „potomstwo” (hebr. zera') – słowo to można interpretować zarówno w sensie indywidualnym, jak i kolektywnym, choć bardziej prawdopodobne jest rozumienie jednostkowe. Wydaje się, że chodzi tu o jakiegoś reprezentanta – osobę lub kolektyw – który w imieniu całej ludzkości podejmie tę walkę²⁰.

Jej inicjatorem jest Bóg, to z jego inspiracji rozpoczyna się batalia o człowieka i jego szczęście. Wyrok Boży nie jest jednak wyłącznie przekleństwem skierowanym do węży, ale także niosącą nadzieję obietnicą dla ludzi. Obietnica ta ukazuje miłosierne oblicze Stwórcy: Nie karze on człowieka bezwzględnie, nie pozostawia go na pastwę popełnionego grzechu, we władaniu złego. Stwórca zapowiada walkę o przywrócenie pierwotnego stanu szczęścia, jakim ludzie cieszyli się w raju przed upadkiem. Wprawdzie za swój występki otrzymują oni karę, ale Bóg pozwala im zachować życie i na nowo powierza zadania, które przewidział dla nich w akcie stwórczym, chociaż zostają one obciążone konsekwencjami grzechu²¹. Tylko wobec węży Stwórca nie okazuje żadnej litości. Jako przeciwnik Boga i ludzi, czyhający na człowieka, pragnący jego nieszczęścia i unicestwienia, zostaje on ukarany śmiercią. Zapowiedź Bożą (por. Rdz 3,15) należy postrzegać jako przejaw miłości i miłosierdzia wobec człowieka, któremu Bóg daruje największą karę, a nawet pomaga dostosować się do nowych warunków życia już poza ogrodem Eden (por. Rdz 3,21-22)²². Miłosierdzie Boga obejmuje nie tylko potomstwo Adama i Ewy, ale rozciąga się na patriarchów, a nawet na cały naród wybrany.

²⁰ Por. D z i a d o s z, dz. cyt., s. 163-165.

²¹ W przypadku kobiety są to zależność od męża i bóle porodu (por. Rdz 3,16), w przypadku mężczyzny – trud pracy i wrogość natury (por. Rdz 3,17-19). Por. S. D r a g g a, *Genesis 2-3: A Story of Liberation*, „Journal for the Study of the Old Testament” 17(1992) nr 3(55), s. 10.

²² Kara za grzech była śmierć. W raju pierwsi rodzice usłyszeli nakaz Boży, który obwarowany był bardzo srogą karą: „Z wszelkiego drzewa tego ogrodu możesz spożywać do woli, ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy z niego spożyjesz, niechybnie umrzesz” (Rdz 2,16-17). Taka kara dosięgnie węży, nie zaś ludzi, którzy wprawdzie doświadczą śmierci, ale gatunek ludzki przetrwa (por. D z i a d o s z, dz. cyt., s. 168).

Ludzie, którzy po grzechu pierwotnym poznali swoją słabość i niedoskonałość, uzyskują zatem zapewnienie o miłości i miłosierdziu Boga oraz jego wsparcie w walce z przeciwnikiem, którego sami nie zdołają pokonać. Protoewangelia wyznacza więc nowy rodzaj oczekiwania na Boga i na Jego działanie zbawcze, dzięki któremu człowiek będzie w stanie przezwyciężać trudności płynące ze świata oraz słabości ludzkiej natury i walczyć ze złem obecnym w świecie. Oczekiwanie, którego początek ukazuje Protoewangelia, zakładające nadzieję na ostateczne pokonanie zła oraz powrót do rzeczywistości rajskiej i szczęścia, nabierać będzie na poszczególnych etapach historii zbawienia coraz bardziej konkretnego i wyrazistego charakteru. Potomkowie Abrahama wypatrywać będą konkretnych rysów zbiorowości lub jednostki, która w imieniu całego narodu wybranego, dzięki pomocy Boga, odniesie ostateczne zwycięstwo nad jego przeciwnikami i przywróci pokój i szczęście utracone w Edenie. Kolejne prorocтва i zapowiedzi będą nie tylko rozbudzać nadzieję i oczekiwanie, ale także coraz bardziej odsłaniać cechy Tego, który zapowiedziany jest jako potomstwo kobiety, pogromca szatana i zła²³.

Kolejne etapy historii zbawienia ujawniają nowe aspekty oczekiwania i konkretyzują obraz potomstwa, które ostatecznie stoczy zwycięską walkę z siłami wrogimi Bogu i człowiekowi oraz zapewni ludziom pełnię życia i dostatek. W dziejach Izraela przyjmuje ono formę oczekiwania na doskonałe królestwo z idealnym władcą.

Wprawdzie czasy monarchii w Izraelu, szczególnie okres rządów króla Dawida oraz jego syna Salomona, mogą być uważane za złoty okres w historii narodu wybranego, to jednak samych władców trudno uznać za idealnych monarchów. Dzięki podbojom Dawida Izrael stał się najpierw wielkim krajem (por. 2 Sm 8,1-12,31), a następnie państwem potężnym i bogatym. Księgi biblijne nie szczędzą pochwał pod adresem tych władców, ale jednocześnie wskazują, że również oni na skutek ludzkiej słabości zbyt upodobniali się do władców ościennych narodów. Zamiast pełnić rolę pomazańca i sługi Jedyne Boga, przejmowali pogański sposób rządzenia, a przez to nie ustrzegli się błędów i grzechów: Dawid zgrzeszył, dopuszczając się cudzołóstwa z Bat-

²³ Już w Księdze Liczb znajdujemy wyrocznię, która na nowo rozbudza oczekiwanie. Wygłasza ją Balaam, pogański wieszcz mieszkający nad Eufratem, wezwany przez króla Moabu Balaka, aby przeklinał lud Izraela i mu zlorzeczył (por. Lb 22,1-6). Balaam jednak zapowiada dobrobyt i dostatek Izraela, a dodatkowo przybliża obraz oczekiwanej władcy (Lb 24,17-18): „Widzę go, lecz jeszcze nie teraz, dostrzegam go, ale nie z bliska: wschodzi Gwiazda z Jakuba, a z Izraela podnosi się berło. Ono to zmiażdży skronie Moabu, a także czaszki wszystkich synów Seta. Stanie się Edom podbitą krainą [...]. A Izrael urośnie w potęgę” (por. M.P. Scannu, *La benedizione sacerdotale e la benedizione di Balaam: i due poli della parola*, „Parola Spirito e Vita. Quaderni di lettura biblica” 78 (2018) nr 2, s. 66-69).

szeba (por. 2 Sm 11,1-27) i zarządzając przeprowadzenie spisu ludności (por. 2 Sm 24,1-16), a Salomon popadł w bałwochwalstwo (por. 1 Krl 11,1-13)²⁴.

Wobec tych faktów Boża obietnica na nowo rozbudziła nadzieję i oczekiwanie na władcę doskonałego, który zapewni trwale królowanie Boga w narodzie izraelskim (zob. 2 Sm 7,1-29). Bóg przez proroka Natana zapowiada władcę, który będzie potomkiem Dawida i wyjątkowym synem Boga, a Bóg utwierdzi jego panowanie na wieki (por. 2 Sm 7,12-16). To kolejny rys potomstwa, które w pierwszym odniesieniu kojarzone jest z synem Dawida Salomonem, zarówno jednak treść proroctwa, jak i postępowanie Salomona jako króla wskazują, że to nie on jest wypełnieniem tej obietnicy²⁵.

Tego rodzaju zapowiedzi prorockie nabierają szczególnego znaczenia i intensywności, kiedy królestwo Izraela znajduje się w ruinie, upada pod naporem wrogów, i gdy wydaje się, że nie jest ono w stanie się odbudować. Wtedy pojawiają się kolejne zapowiedzi, które przynoszą nadzieję na przyjęcie kogoś, kto odbuduje królestwo Izraela, a zarazem przywróci królowanie Boga i szczęśliwe życie na ziemi (por. Iz 9,1-6; 11,1-9). Proroctwa te głoszą, że królestwo Dawida, które zostało zniszczone na skutek najazdu wrogów, zostanie odbudowane (por. Iz 9,6; 11,1). Na uwagę jednak zasługuje postać zapowiadanego władcy (por. Iz 9,5; 11,2) oraz obraz życia, jakie nastanie dzięki niemu: sprawiedliwości, pokoju, radości, szczęścia i dostatku. Ów nowy władca wymierzy karę wszystkim wrogom oraz tym, którzy przekraczają prawo Pana, i wyeliminuje zło ze świata (por. Iz 11,3-5.9).

Epoka niewoli, czas cierpienia i oczyszczenia, nadaje oczekiwaniu nowy wymiar. Izrael dokonuje swoistego rachunku sumienia i stawia sobie pytanie, dlaczego poprzez wygnanie doświadczył tak wielkich cierpień i upokorzenia. Zaczyna wówczas postrzegać swoją przyszłość i wybawienie w obrazie Sługi Jahwe (por. Iz 42,1-9; 49,1-7; 50,4-9; 52,13-53,12)²⁶. Pieśni o Słudze Jahwe ukazują potomstwo jako sługę wybranego i umiłowanego przez Boga, który całkowicie polega na Bogu i ma do wykonania zleconą mu przez Boga misję – nie jest już skierowana tylko do Izraela, ale do wszystkich narodów

²⁴ Por. S.J. Schult, G.V. Smith, *Exploring the Old Testament*, Crossway Books, Wheaton 2001, s. 67n., 75n.

²⁵ Chociaż Salomon był wybitnym władcą, to na skutek nadmiernego wykorzystywania ludu, odejścia od Boga i bałwochwalstwa stał się przyczyną upadku królestwa w Izraelu, jego podziału i dekadencji (por. 1 Krl 11,11-13). Por. A. Marx, *Historia Izraela od Saula do Wygnania (1030-539)*, w: *Biblia i jej kultura. Stary Testament*, s. 213-216.

²⁶ Sługa Jahwe w zależności od interpretacji utożsamiany jest albo ze zbiorowością, albo z indywidualnymi przedstawicielami narodu wybranego, czy to Mojżeszem, czy Jeremiaszem, choć ostatecznie również nabiera rysów mesjańskich (por. J.D.W. Watts, *Isaiah 34-66*, Thomas Nelson, Nashville 2005, s. 652-658).

(por. Iz 42,1.4.6)²⁷. Zupełną nowość w koncepcji oczekiwanego potomstwa stanowi jego ogromne cierpienie i tragiczny los – mowa jest o „Mężu boleści” (Iz 53,3). Jego cierpienie ma charakter ekspiacyjny, jest ofiarą za grzechy ludu, który oddalił się od Boga. Opisuując straszną mękę Sługi, pieśni kreślą jego obraz jako cierpliwego, pełnego pokoju, delikatnego, milczącego posłańca Boga. Mimo wielkiego cierpienia, mimo poniesionej śmierci przez Sługę jego misja nie jest skazana na niepowodzenie, gdyż przedłuży on swoje dni, będzie oglądał swoje potomstwo – jego męka przyniesie określone owoce, a w końcu dzięki niemu Bóg odniesie zwycięstwo (por. Iz 53,10-12). Postać Sługi Jahwe wprowadza zatem do koncepcji oczekiwania cierpienie ekspiacyjne, zbawiające, wydające owoce.

Okres niewoli wyzwolił w Izraelitach jeszcze większe pragnienie powrotu i oczekiwanie odbudowy królestwa Izraela. Powróciła nadzieja na odrodzenie mocarstwa, które nawiązywałoby do harmonii i dobrobytu utraconego raju. Niestety życie, jakie faktycznie czekało wygnańców po powrocie do Ziemi Izraela, zniweczyło te nadzieje. Izrael nigdy już nie odzyskał dawnej świetności, nie posiadał ani wielkich terytoriów, ani znacznego bogactwa, pozostawał zależny od innych imperiów i zdany na ich łaskę. W związku z tym oczekiwanie nabrało zupełnie innego wymiaru. Pojawiło się przekonanie, że rzeczywistość ostateczna musi przekraczać to, co ziemskie, nie może się ograniczać do Kanaanu, Królestwa Izraela czy świątyni wybudowanej w Jerozolimie, musi przyjść z góry²⁸. W ten sposób oczekiwanie wchodzi na zupełnie inny poziom, mający cechy apokaliptyczne i eschatologiczne. Zapowiedź prorocka zawarta w Księdze Daniela (zob. Dn 7,9-14) nie dotyczy już tylko potomka ludzkiego, ale podkreśla jego transcendentne pochodzenie, wyrażone w sformułowaniach „jakby Syn Człowieczy” oraz „na obłokach nieba przybywa” (Dn 7,13)²⁹. Postać ta ma ostatecznie pokonać zło, zaprowadzić sprawiedliwość i utwierdzić swoje panowanie na wieki.

Oczekiwanie zatem, które pojawia się w życiu ludzi po grzechu w raju, a szczególnie po pełnej nadziei zapowiedzi Boga zwanej Protoewangelią, na kolejnych etapach historii zbawienia coraz bardziej się konkretyzuje i nabiera ostatecznego kształtu. Rozwój tego oczekiwania jest ściśle związany z życiem potomków Abrahama. Trudne doświadczenia i rozczarowania coraz bardziej oczyszczają oczekiwanie: przestaje ono koncentrować się na rzeczywistości ziemskiej, a w coraz większym stopniu zyskuje wymiar eschatologiczny.

²⁷ Uniwersalizm to nowa cecha, jaką zyskuje oblicze Oczekiwanego (por. T. Brzegowy, *Księga Izajasza. Rozdziały 40-66*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2019, s. 215-219).

²⁸ Por. T. Jeloniek, *Mesjanizm*, Petrus, Kraków 2009, s. 38-44.

²⁹ Por. S.R. Miller, *Daniel*, Broadman & Holman Publishers, Nashville 1994, s. 207-210.

OCZEKIWANIE NA BŁOGOSŁAWIEŃSTWO, POTOMSTWO I ZIEMIĘ

Na kolejnych etapach historii Izrael oczekuje już nie tylko na Boga i Jego interwencje zbawcze, nie tylko na Jego Sługę, ale również na Jego dary: błogosławieństwo, potomstwo oraz ziemię, a więc na to, co w ujęciu biblijnym tożsame jest ze szczęściem i pełnią życia człowieka.

W opisie kapłańskim powstania świata wyraźnie zaznaczone jest, że kształtując człowieka jako koronę stworzenia, Bóg obdarza go błogosławieństwem, kierując do niego następujące słowa: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi” (Rdz 1,28). Słowa błogosławieństwa są życiodajną i stwórczą mocą Boga, który pragnie pełni życia i szczęścia dla swojego stworzenia. Ta pełnia ujawnia się w dwóch zasadniczych wymiarach. Pierwszym z nich jest płodność i posiadanie potomstwa, drugim natomiast uczynienie sobie ziemi poddaną. Warto zwrócić uwagę, że słowa te oddają istotę błogosławieństwa, które jest nie tylko życzeniem, ale darem Boga dla stworzenia. Pełnia życia, będąca sednem tego daru, wyraża się w potrójnym stwierdzeniu: jakościowym – „bądźcie płodni”, ilościowym – „rozmnażajcie się” i przestrzennym – „abyście zaludnili ziemię”³⁰.

Błogosławieństwo to na skutek grzechu pierwszych rodziców zostaje w pewien sposób zakwestionowane przez człowieka, ale nigdy nie zostanie odwołane przez Boga. Po grzechu pierworodnym człowiekowi o wiele trudniej jednak uzyskać pełnię życia i niesione przez błogosławieństwo szczęście³¹. Dowodem na to, że Bóg nie wycofuje swojego błogosławieństwa, jest powtórzenie go przez Stwórcę po potopie wobec Noego i jego synów (por. Rdz 9,1-6). Warto zauważyć, że potop stanowi nowy początek – po tym, jak świat zbyt łatwo poddał się panowaniu zła i grzechu (por. Rdz 6,5-9), następuje odnowienie dzieła stworzenia. Odtąd pragnienie człowieka, by żyć pełnią życia i cieszyć się pełnią szczęścia, a jednocześnie świadomość, że o własnych siłach nie może tego osiągnąć, wyraża się w oczekiwaniu na Boże błogosławieństwo, które nie tylko zawiera zapowiedź spełnienia Bożej obietnicy, ale stanowi łaskę Boga, tak potrzebną człowiekowi do pełni życia.

Błogosławieństwo wypowiedziane w raju (por. Rdz 1,28), powtórzone po potopie (por. Rdz 9,1-6), znajduje kontynuację w historii patriarchów. Już początek cyklu o patriarchach, mówiący o powołaniu Abrahama, przywołuje

³⁰ Por. A. W é n i n, *Un Dio di benedizione*, „Parola Spirito e Vita. Quaderni di lettura biblica” 78 (2018) nr 2, s. 7-9.

³¹ Interesujące jest, że owe konsekwencje grzechu dotyczą właśnie tego, o czym mówi błogosławieństwo: to trud człowieka związany z uprawą ziemi i jej urodzajnością (por. Rdz 3,17), trud brzemienności i ból rodzenia dzieci (por. Rdz 3,16).

błogosławieństwo z pierwszych stron Biblii. Abraham słyszy słowa: „Wydź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukażę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślwią; staniesz się błogosławieństwem. Będę błogosławił tym, którzy tobie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i Ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi” (Rdz 12,1-3). Abraham ma cieszyć się błogosławieństwem Boga, ale ma także dać początek nowemu ludowi, co więcej, przez niego mają otrzymać błogosławieństwo ludy całej ziemi³². Przez niego Bóg chce udzielić błogosławieństwa światu i wprowadzić je na nowo w dzieje ludzkości. Błogosławieństwo, które usłyszał Abraham, także łączy się z obietnicą potomstwa, i to niezwykle liczego, oraz ziemi – kraju, w którym będzie on mógł cieszyć się pełnią życia³³.

Wypowiedziane przez samego Boga błogosławieństwo znajduje kontynuację w błogosławieństwie, jakim u schyłku swojego ziemskiego życia obdarzają swoje dzieci patriarchowie. Ich błogosławieństwa, choć wypowiedane przez ojca do dzieci, również zakorzenione są we wszechmocy Boga (por. Rdz 27,27-29; 49,1-28). Historie patriarchów ukazują także, jak wielkie jest pragnienie (prowadzące nawet do rywalizacji) i oczekiwanie, by takie błogosławieństwo otrzymać, i jak wielkie jest przekonanie, że może ono zapewnić życie dostatnie i szczęśliwe temu, kto je otrzymuje, oraz jego potomkom (por. Rdz 27,1-45)³⁴. Błogosławieństwo odgrywa też szczególną rolę w przymierzu, które zawarli z Bogiem potomkowie Abrahama na górze Synaj. Miało się ono stać udziałem tych, którzy będą przestrzegać praw i nakazów, które nadał Bóg³⁵.

Według autorów biblijnych oznaką i konkretnym przejawem Bożego błogosławieństwa jest pełnia życia i jego długość. Skoro po grzechu pierwotnym życie ludzkie zostaje brutalnie przerwane przez śmierć, będącą konsekwencją grzechu, a prawda o życiu po śmierci nie jest jeszcze znana, przejawem pełni życia staje się potomstwo, a jego wielka liczba – niejako miarą obfitości błogosławieństwa Bożego³⁶. Abraham wraz z obietnicą, że będzie

³² W samym opisie rdzeń „brk” pojawia się aż pięciokrotnie, podobnie jak w pierwszych jedenastu rozdziałach Księgi Rodzaju (por. J. L e m a Ń s k i, *Księga Rodzaju*, cz. 2, *Rozdziały 11,27-36,43*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2013, s. 108-110).

³³ Por. W é n i n, dz. cyt., s. 14.

³⁴ Szczególnie historia Ezawy i Jakuba (zob. Rdz 27,1-45) ukazuje współzawodnictwo o uzyskanie błogosławieństwa. Aby je otrzymać, a co za tym idzie, cieszyć się pełnią życia i dostatkiem, Jakub ucieka się nawet do oszustwa (por. G. P a p o l a, *Isacco benedice il figlio, la benedizione carpita*, „Parola Spirito e Vita. Quaderni di lettura biblica” 78 (2018) nr 2, s. 37-41).

³⁵ Por. G.E. M e n d e n h a l l, G.A. H e r i o n, hasło „Covenant”, w: *The Anchor Yale Bible Dictionary*, red. D.N. Freedman, Doubleday, New York 1992, t. 1, s. 1185; W.J. U r b r o c k, hasło „Blessings and Curses”, w: *The Anchor Yale Bible Dictionary*, t. 1, s. 760.

³⁶ Por. F.H. W i g h t, *Obyczaje krajów biblijnych*, tłum. R. Piotrowski, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 2001, s. 92.

ojcem wielkiego narodu (por. Rdz 12,2), otrzymuje jednocześnie zapowiedź pełni życia. Obietnica ta w życiu patriarchy była wielokrotnie powtarzana (por. Rdz 15,5-6;17,2), lecz długo oczekiwał na jej spełnienie, a za jego życia Bóg spełnił ją tylko częściowo. Abraham z niecierpliwością oczekiwał potomka, ale dopiero w później starości mógł się cieszyć z narodzin Izaaka, i nie było mu dane ujrzyć wielkiego narodu (por. Rdz 21,1-9). Oczekiwanie na potomstwo jako przedłużenie życia oraz przekonanie o obfitości Bożego błogosławieństwa pojawia się również w życiu kolejnych patriarchów: Izaaka (por. Rdz 25,21; 26,3-6) i Jakuba, którego dwunastu synów staje się protoplastami przyszłego narodu (por. Rdz 29,31-30,24; 35,9-12; 48,4). Obietnica potomstwa, którą otrzymał Abraham, wypełnia się w narodzie wybranym, który sam często określa siebie jako potomstwo Abrahama (por. Mt 3,9; J 8,33.39).

Kolejnym symbolem pełni życia, związanym ściśle z tak oczekiwanym przez ludzi błogosławieństwem Boga, jest ziemia. Dla mieszkańców starożytnego Wschodu ziemia była niezwykle cenna, zapewniała klanowi pewną stabilizację, wyżywienie i utrzymanie. Wprawdzie patriarchowie wiedli życie koczownicze – zarówno Terach jak i Abraham opuścili swoje rodzinne strony, najpewniej w poszukiwaniu lepszych warunków materialnych – to jednak teksty biblijne podkreślają wartość posiadania na własność ziemi, która gwarantuje odpowiednie warunki życiowe i pewną przestrzeń bezpieczeństwa. Ziemia była również naznaczona obecnością Boga, który objawiał się patriarchom w konkretnych miejscach: pod dębami Mamre (zob. Rdz 18,1-33), w Betel (por. Rdz 28,10-22) czy w miejscu nazwanym Peniel (por. Rdz 32,31). Gdy Izraelici wezmą Kanaan w posiadanie, przez długi czas będą żywić przekonanie, że tylko w tej ziemi mogą oddawać prawdziwą cześć Bogu³⁷.

W momencie powołania Abraham słyszy słowa Boga wzywające go do opuszczenia ziemi swego ojca i udania się do bliżej nieokreślonego kraju, który zostanie wskazany przez Boga Jahwe (por. Rdz 12,2). Wprawdzie Abraham przemierzał i oglądał kraj, do którego Bóg go posłał – ziemię Kanaan, ale za życia nie było mu dane wziąć jej w posiadanie³⁸. Pocięgą dla niego stała się otrzymana od Boga obietnica, zgodnie z którą to potomkowie patriarchy posiadają tę ziemię (por. Rdz 15,13-16).

Oczekiwanie i poszukiwanie własnej ziemi będzie odtąd ważnym elementem życia patriarchów, którzy podejmą nie tylko próby prowadzenia życia koczowniczego, ale nawet wysiłek powrotu do ziemi swoich przodków

³⁷ Por. M. L. B a r r é, 'rš' (*h*)hyym – *The Land of the Living?*, „Study of the Old Testament” 13(1988) nr 3(41), s. 40-44.

³⁸ Jego własnością stało się tylko pole w Makpela, które zakupił, aby pochować swoją żonę Sarę (por. Rdz 23,20).

(por. Rdz 28,1-29,30). Zawsze jednak będzie im towarzyszyło przeświadczenie, że nie mogą opuścić Kanaanu – gdy zostaną do tego zmuszeni, wewnętrzne przekonanie nakazywać im będzie, aby tam powrócić, ponieważ tę ziemię Bóg im przeznaczył na własność (por. Rdz 24,6-9; 26,3; 28,13-22; 47, 28-31)³⁹.

Obietnica, której spełnienia oczekiwali patriarchowie, częściowo się urzeczywistniła, gdy Izraelici zamieszkali w ziemi Goszen, niezwykle urodzajnej i płodnej, i rozrosli się w wielki naród, który cieszył się przez pewien czas wyzwanym dostatkiem (por. Wj 1,1-7). Jednakże radość przebywania w dostatniej ziemi na skutek przemian politycznych i społecznych stosunkowo szybko zmieniła się w gorzkie doświadczenie niewoli i uciężenia (por. Wj 1,8-11). Okres niewoli w Egipcie stał się czasem dorastania do spełnienia się Bożego błogosławieństwa. Złożona przez Boga obietnica wyzwolenia z ucisku, w jakim znaleźli się Izraelici, obok aspektu negatywnego, związanego z oczekiwaniem i nadzieją na wyswobodzenie z niewoli, uwolnienie się od niesprawiedliwości społecznej, wyzysku i niewolniczej pracy aż do śmierci, ma również aspekt pozytywny – Bóg obiecuje Izraelitom posiadanie własnej ziemi (por. Wj 6,4).

To oczekiwanie na ziemię poprzedzone jest czasem pustyni, który ma przygotować Izraelitów na jej przyjęcie i jeszcze mocniej uzmysłowić im, jak wielkim jest ona dobrem. Ziemia, którą bierze w posiadanie Izrael, to dar Boga (por. Pwt 6,10-13; Joz 24,13), autor biblijny wielokrotnie zaznacza, że to sam Bóg daje ziemię Izraelowi, którego zadaniem jest być Bogu posłusznym i wypełniać Jego nakazy (por. Pwt 32,49.52; Joz 1,2.11). Wielkość tego daru podkreślona jest na kartach Biblii wskazaniem, że Izraelici nie zdobywają ziemi jakimś monumentalnym wysiłkiem, w zaciętym boju, w wyniku ciężkich, wyczerpujących walk i kampanii wojennych⁴⁰, ale otrzymują od Boga kraj opływający w mleko i miód (por. Wj 3,8; 13,5; 33,3; Pwt 6,3; 11,9), czyli ziemię niezwykle płodną, urodzajną i dostarczającą obfitości dóbr zapewniających dostatnie życie⁴¹.

³⁹ Zgodnie z prorocstwem, które usłyszał Abraham, jego potomkowie rzeczywiście zmuszeni zostali do opuszczenia ziemi Kanaan. Stało się to na skutek klęski głodu, która dotknęła tę ziemię za czasów Jakuba i jego synów (por. Rdz 46,1-34). Chociaż udają się do Egiptu z własnej woli, są przekonani, że pobyt tam będzie tylko epizodem, a oni powrócą do ziemi obiecanej im przez Boga (por. Rdz 50,24-25).

⁴⁰ Wprawdzie Księga Jozuego opisuje podbój całego kraju: działania wojenne Izraelitów w centrum Kanaanu (por. Joz 6,1-8,29), kampanię południową (por. Joz 10,1-43) i północną (por. Joz 11,1-14), która ma na celu podporządkowanie całej ziemi Kanaan, to jednak wymowa teologiczna tej księgi wskazuje, że to Bóg Jahwe daje w posiadanie ziemię. Prawdę tę wyraża formuła przekazania, oddania w posiadanie ziemi, tak zwana handing-over formuła (por. Joz 1,2.11; 2,9.24; 6,16). Por. A.H.W. CURTIS, *Joshua*, Sheffield Academic Press, Sheffield 1998, s. 76.

⁴¹ Mleko i mód stanowią nawiązanie do ogrodu Eden. Powstają bowiem bez udziału człowieka, a jego największą troską jest zebranie tych dóbr (por. E. L e v i n e, *The Promised Land of Milk and Honey*, „Estudios bíblicos” 58(2000) nr 2, s. 148n.; R.A. F r e u n d, *The Land Which Bled Forth Its*

Obietnica ziemi wiąże się z jeszcze jednym darem, tak wyczekiwanym przez Izraelitów – z darem „nuał”, czyli odpoczynku, pokoju, którego Pan użyczy Izraelitom w Kanaanie (por. Pwt 3,20; 12,10; Joz 1,13.15; 21,44; 22,4; 23,1). Jest ona zatem zapowiedzią nie tylko końca koczowniczego trybu życia, wędrowności, błakania się po obcej ziemi, ale także dobrobytu, prawdziwej wolności i, co najważniejsze, bezpieczeństwa, braku zagrożenia ze strony okolicznych wrogów⁴². Ziemia i związane z nią dobra, które Izrael otrzymał z hojnej ręki Najwyższego, będą odąd przypominały mu Boga, do tego stopnia, że nastąpi pewne utożsamienie Boga z ziemią. Kanaan stanie się niejako rezydencją Boga Izraela, tak iż Izraelici nie będą mogli sobie wyobrazić, że można czcić Boga poza ziemią Kanaan (por. 1 Sm 26,19).

Obietnica ziemi nie znalazła jednak ostatecznego wypełnienia poprzez zdobycie przez Izraelitów Kanaanu, nie zakończyła również oczekiwania potomków Abrahama na ten dar i błogosławieństwo Boga. Warunkiem utrzymania ziemi przez naród wybrany było bowiem przestrzeganie prawa i nakazów Pana, oddawanie Mu czci i zachowywanie świąt przez Niego ustanowionych oraz odrzucenie kultu bałwochwalczego. Jeśli Izrael tego warunku nie spełni, utraci ziemię, którą Bóg darował mu na własność, a wraz z nią dostatnie i spokojne życie (por. Pwt 6,14-25; 8,7-20; Joz 24,19-20). Prorocy wielokrotnie przestrzegali mieszkańców Izraela przed utratą ziemi oraz dostatniego i spokojnego życia. Piętnując bałwochwalstwo, niewierność ludu wobec Boga, odrzucanie bądź przekraczanie jego praw i nakazów, zapowiadali katastrofę narodową, spustoszenie dobytów Izraelitów, niewolę, a ostatecznie utratę ziemi, w której cieszyli się oni bezpieczeństwem i pomyślnością (por. Am 5,21-27; Oz 4,1-5; 9,1-17; Jr 16,18). Czas niewoli, najpierw asyryjskiej, a potem babilońskiej, jest dla narodu wybranego czasem oczyszczenia i nawrócenia. Oczekiwanie na ziemię się nie kończy, niejako odżywa na nowo, kiedy Izraelici otrzymują ponowną zapowiedź wprowadzenia ich do ziemi Izraela, oczyszczonej i uświęconej (por. Ez 47,13-48,35; Za 2,10-16). Ta oczyszczona ziemia stanie się ziemią świętą (por. 2 Mch 1,7; Mdr 12,3; Za 2,16) i będzie oblubienicą Boga Izraela (por. Iz 62,4). Na nowo stanie się ona, a szczególnie święte miasto Jeruzalem, miejscem dostatku, dobrobytu, błogosławieństwa i radości, czyli obrazem utraconego raju, nie tylko dla ludu Izraela, ale także dla wszystkich narodów, które będą się wokół niej jednoczyć (por. Iz 11,6-16; Jr 23,3-8; Jl 4,18-21). Obietnica ziemi zyskuje więc przy końcu Starego Testamentu wymiar eschatologiczny, oznacza bardzo konkretne oczekiwanie

Bounty: An Exile Image of the Land of Israel, „Scandinavian Journal of the Old Testament” 13(1999) nr 2(26), s. 289n.

⁴² Por. G. Mitchell, *Together in the Land: A Reading of the Book of Joshua*, Sheffield Academic Press, Sheffield 1993, s. 28n.

na ziemię obiecaną przez Boga Abrahamowi, ale odnosi się też do ziemi nieokreślonej, którą może posiadać jedynie człowiek sprawiedliwy, pokładający ufność w Panu i przestrzegający wszystkich Jego praw i nakazów (por. Iz 57,13; Ps 25,10-13).

OCZEKIWANIE NA PRZYMIERZE I PRAWO

Negatywną konsekwencją grzechu w raju było nie tylko zniszczenie harmonii między ludźmi oraz między człowiekiem a światem stworzonym, ale również zniweczenie niezwykle bliskiej, osobistej i przyjacielskiej relacji Boga z człowiekiem. Ludzie zaczęli być nieufni i nieszczerzy wobec Stwórcy, zaczęli postrzegać Go jako rywala, a ich relacja z Bogiem została skażona lękiem i strachem (por. Rdz 3, 8-13; 6,5-6; 11,3-6). Odtąd relacja ta jest utrudniona, wina za ten stan rzeczy nie leży jednak po stronie Boga, który nie zmienia swojej postawy wobec człowieka, obdarza go miłością, błogosławieństwem i łaską. To ludzie, doświadczwszy zła, nie potrafili powrócić do zażyłości ze Stwórcą, stają się nieufni i podejrzliwi, a ponieważ natura ludzka została skażona, skłonni są do niewierności i odrzucenia Boga (por. Rdz 4,6-11; 6,5-6). Wspomnienie bliskości i bezpośredniego przebywania z Bogiem, którymi człowiek cieszył się w raju wyzwała w ludziach pragnienie powrotu do takiej zażyłej relacji, w której Bóg zawsze będzie przy nim i będzie mu błogosławił (por. Rdz 32,25-30), oraz nadzieję na przywrócenie utraconej harmonii, sprawiedliwości i szczęścia. Naprzeciw temu oczekiwaniu wychodzi Stwórca, który zawiera przymierze z człowiekiem, żeby upewnić go o swojej przychylności, błogosławić go, wspierać i mu pomagać. W takim ujęciu przymierze między Bogiem a ludźmi stanowi kolejną odsłonę starotestamentalnej koncepcji oczekiwania.

Przymierze z definicji jest paktem dwóch kontrahentów, gdzie mocniejszy oferuje pomoc i opiekę słabszemu, a w zamian za to słabszy zobowiązuje się do zachowywania prawa i posłuszeństwa swojemu opiekunowi⁴³. Pierwsze przymierze zawarte przez Boga z człowiekiem opisane zostało w Księdze Rodzaju: nastąpiło po wielkim kataklizmie, który dotknął stworzony przez Boga świat (por. Rdz 6,1-8,19). Zawierając je, Bóg zapewnia, że podobna do potopu katastrofa nigdy już nie spotka ziemi. Błogosławieństwo, którym obdarza Noego i jego rodzinę, zaświadcza o przychylności Boga dla ludzi oraz o tym, że pragnienie On ich szczęścia, płodności i dobrobytu (por. Rdz 8,22-9,7). Noe, jako istotny uczestnik zawieranego przymierza, otrzymuje również prawo dotyczące zakazu przelewania krwi, która – jak to zostaje wyja-

⁴³ Zob. F.C. Fensham, hasło „Covenant, Alliance”, w: *New Bible Dictionary*, red. D.R. Wood, H. Marshall, Inter-Varsity Press, Leicester 1996, s. 224-226.

śnione – oznacza życie (por. Rdz 9,4-6), oraz znak przymierza w postaci tęczy (por. Rdz 9,12-16)⁴⁴.

Na poszczególnych etapach historii zbawienia Bóg nieustannie podejmował relacje z ludźmi, zapewniając ich o swojej przychylności, chociaż ludzie, wybierając zło i grzech, odwracali się i odchodzili od Niego. Wychodził na przeciw człowiekowi, by poprzez przymierze wesprzeć go w walce ze złem i w przezwyciężaniu słabości ludzkiej natury. Nowe przymierze w epoce patriarchów zawarte przez Boga z Abrahamem i jego potomkami (por. Rdz 15,7-21; 17,1-14)⁴⁵ zostaje ponowione najpierw wobec Izaaka (por. Rdz 26,3-5), a następnie wobec Jakuba (por. Rdz 28, 13-15).

W Starym Testamencie wypełnieniem oczekiwania wydaje się przymierze, które Bóg zawiera z narodem wybranym na Górze Synaj (zob. Wj 19,1-24; 24,1-18). Przymierze to łączy z Bogiem nie tylko konkretną osobę czy klan, ale cały lud Izraela. Na mocy paktu Izrael może się cieszyć przychylnością i opieką Boga, stając się szczególną Jego własnością, królestwem kapłanów i ludem świętym (por. Wj 19,4-6). Izraelici natomiast zobowiązani są do respektowania nakazów i praw, które mają im pomóc przezwyciężyć właściwą ludzkiej naturze skłonność do grzechu i zła oraz upodobnić się do świętego Boga. Przymierze synajskie miało zasadniczy wpływ na odnowienie Izraela, ustanawiało i regulowało porządek kultu, porządek społeczny i rodzinny, wprowadzało święta oraz prawo moralne i zapowiadało kary dla tych, którzy odważyliby się je łamać (por. Wj 20,1-23,33). Prawo nadane w czasie zawierania przymierza miało jeszcze jedno znaczenie, mianowicie miało doprowadzić do ustanowienia Bożej sprawiedliwości, a co za tym idzie, do szczęścia, harmonii i dobrobytu⁴⁶. Przymierze to było odnawiane, ponieważ Izraelici nie zawsze pozostawali mu wierni, ale także w celu rozbudzenia pragnienia zachowywania go i przestrzegania w ważnych dla Izraelitów momentach życia (por. Pwt 6,3; 7,13-16; 28,1-14)⁴⁷.

Nadzieja na nową relację z Bogiem, jaką niosło z sobą przymierze zawarte na Synaju, nie znalazła pozytywnego wypełnienia. Słabość człowieka i skłonność ludzkiej natury do zła i grzechu wielokrotnie stawały się powodem łamania przymierza przez Izraelitów: odstępowali oni od praw i nakazów Bożych oraz podejmowali kult bałwochwalczy (por. Wj 32,1-24; Lb 25,1-4;

⁴⁴ Por. M a t h e w s, dz. cyt., s. 399-408.

⁴⁵ Dwa biblijne opisy zawarcia przymierza ukazują podwójną tradycję: tekst Księgi Rodzaju eksponuje obietnicę Boga (por. Rdz 15,7-21) oraz ryt przymierza (por. Rdz 17,1-14), szczególnie nakaz związany z przymierzem i znak przymierza, jakim było obżezanie.

⁴⁶ Por. R. J. R u s h d o n y, *Commentaries on the Pentateuch: Deuteronomy*, Ross House Books, Vallecito 2008, s. 131-133.

⁴⁷ Odnowienie przymierza było przypomnieniem wierności i stałości Boga Izraela oraz Jego obietnic, ale miało również wyzwoić w Izraelitach postawę ufności i wierności wobec Pana, w różnych momentach historii narodu wybranego (por. Wj 34,1-35; Joz 24,1-28; 2 Krl 11,17; 23,1-28). Por. A. L. H a r s t a d, *Joshua*, Concordia Publishing House, Saint Louis 2004, s. 750-756.

Sdz 2,11.19). Dodatkowym zagrożeniem była nadmierna kazuistyka, która sprowadzała relacje z Bogiem bądź do skrupulatnego, ale bezdusznego, bądź do pokrętnego wypełniania przepisów prawa (por. Iz 1,10-20; Am 5,21-27)⁴⁸. Takie podejście pozbawiało przymierze jego istoty, czyli żywej relacji z Bogiem, sprowadzało je jedynie do litery. Odpowiedzią na taką postawę była aktywność proroków, którzy wielokrotnie wzywali do odrzucenia kultu bóstw pogańskich, nawrócenia i zachowywania prawa Bożego. By zapobiec jedynie formalnemu rozumieniu przymierza, prorocy odwoływali się do obrazu Boga jako bardzo bliskiego człowiekowi oraz zwracali uwagę na znaczenie postawy wewnętrznej (por. Jr 7,1-15; Oz 6,6)⁴⁹.

Chociaż przymierze synajskie nie spełniło pokładanych w nim nadziei i oczekiwań, Bóg nie pozostał obojętny na los człowieka i zapowiedział zupełnie nowe przymierze. Będzie ono niejako kontynuacją poprzednich przymierzy zawieranych przez Boga z ludźmi (por. Ez 16,60-62), ale jego nowość będzie polegała na niezwykle bliskiej, oblubieńczej i bezpośredniej relacji z Bogiem (por. Iz 64,7-8; Jr 31,9; Oz 2,4-25) oraz na prawie, które zostanie wypisane w sercu człowieka, a nie na kamiennych tablicach (por. Jr 31,33; Ez 36,26). Izraelici otrzymają pomoc Ducha, która pozwoli im wypełniać to Boże prawo i pozostać wiernymi Bogu, a dzięki temu nieustannie trwać w przymierzu (por. Ez 36,27). Nowe przymierze zyskuje więc charakter eschatologiczny⁵⁰, a jego zapowiedź zapoczątkowuje nowe oczekiwanie.

*

Oczekiwanie można uznać za jedną z centralnych idei Starego Testamentu, łączący się ono bowiem ściśle z historią zbawienia, a więc z wkraczaniem Boga

⁴⁸ Jak już wspomniano, niedoskonałość przymierza w Starym Testamencie wiązała się ściśle ze słabością ludzkiej natury, a często również z podatnością Izraelitów na wpływy zwyczajów ludów pogańskich, wśród których mocno zakorzenione było wielobóstwo i bałwochwalstwo. Stąd wynikały liczne odstępstwa i niewierności narodu wybranego (por. Wj 32; Lb 25,1-4; Sdz 2,11.19; 2 Krl 14,33-34; Jr 11,1-10). Istotę przymierza wypaczało też niewłaściwe podejście do Prawa i jego literalne przestrzeganie (por. Iz 1,10-20; Am 5,21-27; Jr 6,20-22). Por. J.S. S y n o w i e c, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, Bratni Zew, Kraków 1995, s. 47-51.

⁴⁹ Można wskazać dwa zasadnicze kierunki aktywności proroków. Przede wszystkim w sposób zdecydowany występowali oni przeciwko wszelkiemu łamaniu Prawa i przymierza (por. Jr 2,20-37; 5,1-5; Oz 6,1-6; Jl 2,12-17). Ich działanie miało jednak także aspekt pozytywny: starali się ukazać i przybliżyć Boga oraz zachęcali do postawy miłości Boga (por. Iz 5,1-7; Jr 2,2; Ez 34,5; Oz 3,1). Por. M. D a u p h i n a i s, M. L e v e r i n g, *Holy People, Holy Land: A Theological Introduction to the Bible*, Brazos Press, Grand Rapids 2005, s. 125-135.

⁵⁰ Por. A. J a n k o w s k i, *Biblija teologia przymierza*, Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, Kraków 2018, s. 98-103; A.C. M y e r s, hasło „Covenant”, w: *The Eerdmans Bible Dictionary*, s. 241n.

w dzieje człowieka i świata. Poprzez akt stwórczy oczekiwanie zostało niejako wpisane w naturę człowieka, ale po grzechu w raju przybrało postać wyczekiwania z nadzieją na zbawcze działanie Boga, który wkraczając w ludzką historię, chce pomóc ludziom uniknąć zła, a jednocześnie osiągnąć szczęście i pełnię życia. W księgach Starego Testamentu oczekiwanie opiera się na kilku generalnych ideach: obietnicy Potomstwa, które ma ostatecznie pokonać nieprzyjaciela Boga i człowieka, obietnicy błogosławieństwa, potomstwa i ziemi, które mają zapewnić człowiekowi pełnię życia, oraz obietnicy przymierza i praw, które mają odnowić osłabioną przez grzech relację ze Stwórcą i przywrócić Jego sprawiedliwość. W Starym Testamencie oczekiwanie nie znajduje spełnienia w żadnym z tych aspektów, ale dostrzegalna jest jego transpozycja – zyskuje wymiar transcendentny i eschatologiczny.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Barré, Michael Lynne. “‘rś’ (h)hyym – The Land of the Living?” *Study of the Old Testament* 13, no. 3 (41) (1988): 37–59.
- Beauchamp, Paul. “‘E fu sera e fu mattina’ (Gen 1,1–2,4a).” *Parola Spirito e Vita: Quaderni di lettura biblica* 36, no. 2 (1997): 25–36.
- Becker, Joachim. *Messianic Expectation in the Old Testament*. Translated by David E. Green. Philadelphia: Fortress Press, 1980.
- Botterweck, Gerhard Johannes, Helmer Ringgren, and Heinz-Josef Fabry, eds. *Theological Dictionary of the Old Testament*. Vol. 4, s.v. “ḥakhah” (by Karl Barth). Grand Rapids and Cambridge: William B. Eerdmans Publishing Company, 2003.
- Botterweck, Gerhard Johannes, Helmer Ringgren, and Heinz-Josef Fabry, eds. *Theological Dictionary of the Old Testament*. Vol. 6, s.v. “yāḥal” (by Karl Barth). Grand Rapids and Cambridge: William B. Eerdmans Publishing Company, 2003.
- Botterweck, Gerhard Johannes, Helmer Ringgren, and Heinz-Josef Fabry, eds. *Theological Dictionary of the Old Testament*. Vol. 12, s.v. “ḵayah” (by Ernst-Joachim Waschke). Grand Rapids and Cambridge: William B. Eerdmans Publishing Company, 2003.
- Botterweck, Gerhard Johannes, Helmer Ringgren, and Heinz-Josef Fabry, eds. *Theological Dictionary of the Old Testament*. Vol. 14, s.v. “šavar” (by Karl-Martin Bayse). Grand Rapids and Cambridge: William B. Eerdmans Publishing Company, 2003.
- Brzegowy, Tadeusz. *Księga Izajasza: Rozdziały 40-66*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2019.
- Curtis, Adrian H. W. *Joshua*. Sheffield: Sheffield Academic Press, 1998.
- Dauphinais, Michael, and Matthew Levering. *Holy People, Holy Land: A Theological Introduction to the Bible*. Grand Rapids: Brazos Press, 2005.

- Dragga, Sam. "Genesis 2–3: A Story of Liberation." *Journal for the Study of the Old Testament* 17, no. 3 (55) (1992): 3–13.
- Dziadosz, Dariusz. *Tak było na początku: Izrael opowiada swoje dzieje*. Przemysław: Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej, 2011.
- Freedman, David Noel, ed. *The Anchor Yale Bible Dictionary*. Vol. 1, s.v. "Blessings and Curses" (by William Joseph Urbrock). New York: Doubleday, 1992.
- Freedman, David Noel, ed. *The Anchor Yale Bible Dictionary*. Vol. 1, s.v. "Covenant" (by George Emery Mendenhall and Gary A. Herion). New York: Doubleday, 1992.
- Freund, Richard A. "The Land Which Bled Forth Its Bounty: An Exile Image of the Land of Israel." *Scandinavian Journal of the Old Testament* 13, no. 2 (26) (1999): 284–97.
- Hamilton, Victor Paul. *The Book of Genesis, Chapters 1–17*. Grand Rapids: William B. Eerdmans Publishing Co., 1990.
- Harstad, Adolph L. *Joshua*. Saint Louis: Concordia Publishing House, 2004.
- Holman, Charles Leon. *Till Jesus Comes: Origins of Christian Apocalyptic Expectation*. Peabody, Massachusetts: Hendrickson Publishers, 1996.
- Husser, Jean-Marie. "Początki i Patriarchowie." In *Biblia i jej kultura: Stary Testament*. Edited by Michael Quesnel and Philippe Gruson. Translated by Joanna Domańska-Gruszka, Anna Łoba, and Patrycja Tomczak. Ząbki: Wydawnictwo Księży Pallottynów Apostolicum, 2008.
- Jankowski, Augustyn. *Biblijna teologia czasu*. Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, 2018.
- Jankowski, Augustyn. *Biblijna teologia przymierza*. Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, 2018.
- Jelonek, Tomasz. *Mesjanizm*. Kraków: Petrus, 2009.
- Lemański, Janusz. *Księga Rodzaju*. Part 1. *Rozdziały 1–11*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2013.
- Lemański, Janusz. *Księga Rodzaju*. Part 2. *Rozdziały 11,27–36,43*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2013.
- Levine, Étan. "The Promised Land of Milk and Honey." *Estudios Bíblicos* 58, no. 2 (2000): 145–66.
- Marx, Alfred. "Historia Izraela od Saula do Wygnania (1030–539)." In *Biblia i jej kultura: Stary Testament*. Edited by Michael Quesnel and Philippe Gruson. Translated by Joanna Domańska-Gruszka, Anna Łoba, and Patrycja Tomczak. Ząbki: Wydawnictwo Księży Pallottynów Apostolicum, 2008.
- Mathews, Kenneth A. *Genesis 1–11:26*. Vol. 1 A. Nashville: Broadman & Holman Publishers, 1996.
- Miller, Stephen R. *Daniel*. Nashville: Broadman & Holman Publishers, 1994.
- Mitchell, Gordon. *Together in the Land: A Reading of the Book of Joshua*. Sheffield: Sheffield Academic Press, 1993.
- Myers, Allen C., ed. *The Eerdmans Bible Dictionary*, s.v. "Covenant" (by Allen C. Myers). Grand Rapids: William B. Eerdmans Publishing Company, 1987.

- Myers, Allen C., ed. *The Eerdmans Bible Dictionary*, s.v. “Day of the Lord” (by Allen C. Myers). Grand Rapids: William B. Eerdmans Publishing Company, 1987.
- Papola, Grazia. “Isacco benedice il figlio, la benedizione carpita.” *Parola Spirito e Vita: Quaderni di lettura biblica* 78, no. 2 (2018): 37–48.
- Parola Spirito e Vita: Quaderni di lettura biblica* 74, no. 2 (2016).
- “Psalm 27.” In *Liturgia godzin*. Vol. 1. *Okres Adwentu. Okres Narodzenia Pańskiego*. Nd.: Pallottinum, 1982.
- Ravasi, Gianfranco. “‘In principio...’: La conzencione biblica del tempo.” *Parola Spirito e Vita: Quaderni di lettura biblica* 36, no. 2 (1997): 13–23.
- Rushdoony, Rousas John. *Commentaries on the Pentateuch: Deuteronomy*. Vallecito: Ross House Books, 2008.
- Ryken, Leland, James C. Wilhoit, and Tremper Longman III, eds. *Słownik symboliki biblijnej: Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, s.v. “Czekanie na Boga.” Translated by Zbigniew Kościuk. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio, 1998.
- Scanu, Maria Pina. “La benedizione sacerdotale e la benedizione di Balaam: I due poli della parola.” *Parola Spirito e Vita: Quaderni di lettura biblica* 78, no. 2 (2018): 49–71.
- Schultz, Samuel Jacob, and Gary V. Smith. *Exploring the Old Testament*. Wheaton: Crossway Books, 2001.
- Stratton, Beverly J. *Out of Eden: Reading, Rhetoric, and Ideology in Genesis 2–3*. Sheffield: Sheffield Academic Press, 1995.
- Synowiec, Juliusz Stanisław. *Na początku: Wybrane zagadnienia z Pięcioksięgu*. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1987.
- Synowiec, Juliusz Stanisław. *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*. Kraków: Bratni Zew, 1995.
- Watts, John Drayton W. *Isaiah 34–66*. Nashville: Thomas Nelson, 2005.
- Wenham, Gordon John. *Genesis 1–15*. Dallas: Word Incorporated, 1987.
- Wénin, André. “Un Dio di benedizione.” *Parola Spirito e Vita: Quaderni di lettura biblica* 78, no. 2 (2018): 7–20.
- Widła, Bogusław. *Słownik antropologii Nowego Testamentu*, s.v. “Czekać, oczekiwać.” Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio, 2003.
- Wight, Fred H. *Obyczaje krajów biblijnych*. Translated by Robert Piotrowski. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio, 2001.
- Wood, David Richard, and Ian Howard Marshall, eds. *New Bible Dictionary*, s.v. “Covenant, Alliance” (by Frank Charles Fensham). Leicester: Inter-Varsity Press, 1996.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Ks. Maciej DŻUGAN – „Oczekuj Pana, bądź mężny, nabierz odwagi i oczekuj Pana” (Ps 27,14). Koncepcja oczekiwania w Starym Testamencie

DOI 10.12887/38-2025-2-150-05

Oczekiwanie stanowi jedną z centralnych idei biblijnych. Celem artykułu jest zaprezentowanie koncepcji oczekiwania zawartej w Starym Testamencie. Autor ukazuje najpierw oczekiwanie człowieka jako zamiar Stwórcy, następnie prezentuje główne terminy wyrażające tę kategorię w Starym Testamencie. W zasadniczej części, nawiązując do grzechu człowieka w raju, przedstawia teologiczną koncepcję oczekiwania, która w historii zbawienia przybiera najpierw formę oczekiwania na ostatecznie pokonanie zła i grzechu (przez Potomka niewiasty – Rdz 3,15), na stan rajskiego dobrobytu i szczęśliwości (na błogosławieństwo, potomstwo oraz ziemię) i w końcu na bliską relację z Bogiem i Jego sprawiedliwość (na przymierze i Prawo). W żadnym z tych wypadków oczekiwanie nie zostaje spełnione, ulega ono jednak transpozycji i zyskuje wymiary transcendentny, apokaliptyczny i egzystencjalny.

Słowa kluczowe: oczekiwanie, obietnica, Protoewangelia, błogosławieństwo, potomstwo, ziemia, przymierze, prawo

Kontakt: Instytut Teologiczny w Przemyśle, ul. Zamkowa 5, 37-700 Przemyśl

E-mail: mdzug@op.pl

Tel. 16 6760531

Fr. Maciej DŻUGAN, “Wait for the Lord, take courage, be stouthearted, wait for the Lord!” (Ps 27:14): The Idea of Waiting, as Expressed in the Old Testament

DOI 10.12887/38-2025-2-150-05

Waiting is one of the central biblical ideas. The aim of the article is present this concept in the Old Testament. The author first shows the waiting of man as the intention of the Creator, then presents the most important terms expressing the idea in question in the Old Testament. In the main part of the paper, the author, referring to the sin of man in paradise, presents the theological concept of waiting, which, in the history of salvation, first takes the form of waiting for the final defeat of evil and sin (by the Seed of the woman; Gen 3:15), for the state of paradisiac prosperity and happiness (for the blessing, descendants, and lands), and finally for a close relationship with God and his justice (for the covenant and the law). In each of these cases, expectations of those who wait are not fulfilled, but transposed, and take on transcendent, apocalyptic, and existential dimensions.

Keywords: waiting, promise, Protoevangelium, blessing, descendants, land, covenant, law

Contact: Institute of Theology in Przemyśl, ul. Zamkowa 5, 37-700 Przemyśl, Poland

E-mail: mdzug@op.pl

Phone: +48 16 6760531